

# Intruz, Dwubiegunowość

już od pierwszej podstawówki  
wózek z rodzicami pchałem  
wzdłuż ulicy Niemodlińskiej  
obok domu, gdzie mieszkałem  
mijałem kolegów z klasy  
z rodzicami na placach  
jak mogłem się chowałem  
i chodziłem na palcach  
byłem młodszy od powastańca  
a budziła mnie wojna  
ja pie\*dole bo do tańca  
trzeba grupy a nie dwojga  
ja pie\*dole komentarze  
chyba że słucham bolka  
i dorabiam własne klucze  
a nie przywoże z kluczborka  
nie uratowałem mamu  
powiem tylko tak  
wcześniej byłem zbunotwany  
a nie zbunotwał mnie rap  
stary mnie nauczył odróżniać  
mosiądz od miedzi  
reszta mnie olała  
a reszta świętej pamięci  
sam na domańskiego  
jak niezaleziony bursztyn  
biłem piątki z żołnierzami  
którzy wracali ze służby  
jerzy naje\*any poszedł  
ze mną po zabawki  
i raz kupił mi pistolet  
na plastikowe przyssawki  
jerzy to był ch\*j  
nie pamiętam nic dobrego  
bo połamał go na pół  
gdzy strzeliłem raz do niego  
węże bez słuchawek  
i rozjebane prysznic  
próbuję zbudować dom  
ale wciąż kocham ulicę

jak się nie lubimy to ch\*j wam w dupę  
chyba jestem za wrażliwy na bycie produktem  
bartek będzie miły intruz będzie atakował  
tylko chciałem być owocem który zaowocował  
krzyczę proszę dla mnie to wszystko nowość  
a dopiero teraz wyczuli dwubiegunowość  
więc przeliczcie mnie na grosze potem wystawcie recenzję  
kiedyś nie miałem wpływu na to kim teraz jestem